

DTŚ znów buduje. Teraz... akademik

KATOWICE. Akademik zamiast hotelu. Dawny hotel Polonia z ulicy Kochanowskiego w centrum Katowic kupiła spółka DTŚ. ● STR. 6

DTŚ znów buduje, ale... akademik. I to w hotelu

Katowice

Spółka, która od lat buduje Drogową Trasę Średnicową między Katowicami a Gliwicami, kupiła dawny hotel Polonia. Zrobią z niego... akademik.

Justyna Przybytek

j.przybytek@dz.com.pl

Dawny hotel Polonia z ulicy Kochanowskiego w centrum Katowic był wystawiany na sprzedaż wielokrotnie w ciągu minionych sześciu lat. Nieczynny stoi i niszczeje od 2009 roku. Poprzedni właściciel budynku, czyli Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Usług Turystycznych, które ma m.in. Hotel Katowice i dawny hotel Monopol w Zabrze, w kolejnych przetargach obniżał cenę wywoławczą Polonii. Początkowo wystawiono go za 9,1 mln zł, potem za 6,5 mln zł, w kolejnym przetargu cena spadła do nieco ponad 4 milionów złotych. Ale chętnych nadal nie było. Do czasu.

Pod koniec ubiegłego roku sześciokondygnacyjny budynek, pochodzący z lat 30. XX wieku, o powierzchni 2407 m kw. (gdy działał tu hotel z 80 miejscami noclegowymi) kupiła spółka DTŚ. Ta sama, która od ponad 20 lat nadzoruje i koordynuje budowę Drogowej Trasy Średnicowej z Katowic do Gliwicy właśnie szykuje się do otwarcia ostatniego odcinka trasy i tunelu w Gliwicach. - Sprzedawaliśmy Polonię z mieszanymi uczuciami. Z jed-



FOT. MARZENA BUGAŁ-AZARKO

► Hotel Polonia stoi pusty od 2009 roku. Właściciel, WPUT, kilka razy ogłaszał przetarg. Cena spadła z 9 do 4 milionów złotych

nej strony dobrze byłoby mieć ten obiekt, reaktywować go i przywrócić w nim ruch turystyczny, z drugiej: hotel bez tego ruchu generował nam olbrzymie straty - przyznaje Aleksander Cichoń, dyrektor WPUT.

DTŚ planuje na nieczynnym od lat hotelu zarobić. Po remoncie ma tu działać nowoczesny akademik z około 100 miejscami, w tym 40 pokojami dwuosobowymi, a pozostałe przeznaczy na „jedynki”. Pokoje zajmą piętra od pierwszego do piątego. Na parterze, nawiązując do dawnej kulturowej restauracji Polonii, znów ma działać lokal gastronomiczny, zaś na poziomie minus 1 klub muzyczny.

Spółka DTŚ ma już pozwolenie na wyburzenie dobudówek

do dawnego hotelu od strony podwórza. Te prace mają się zakończyć w marcu. Remont głównego budynku potrwa rok. Akademik ma zostać udośćniony najpóźniej w lutym 2017 r. Prace projektowe zlecono katowickiej pracowni Dietera Palety. Jak zapowiada Andrzej Bauer, prezes DTŚ, w ich trakcie poddana renowacji zostanie zwłaszcza elewacja budynku, który znajduje się w części śródmieścia Katowic objętej ochroną konserwatorską.

Plany cieszą, bo Polonia przez ostatnie lata tylko niszczała, ale i zastanawiają: co ma bowiem wspólnego DTŚ z rynkiem nieruchomości? - W związku z tym, że budowa DTŚ od Katowic do Gliwic powoli dobiega końca, chcemy zdywersyfikować źródła

przychodu. Na rynku usług inżynierskich panuje dość duża konkurencja, nasza spółka ma swoją pozycję, renomę i doświadczenie, dajemy sobie radę, ale aby rozłożyć ryzyko na kilka obszarów działalności, przeforsowaliśmy pomysł, aby spółka była inwestorem i inicjatorem ratowania takiego interesującego katowickiego budynku - mówi Andrzej Bauer.

Jak dodaje, docelowo spółka planuje akademik sprzedać.

- Rozmawiałem z rektorami katowickich uczelni i wszyscy są zadowoleni, bo w centrum Katowic na gwałt potrzebują nowoczesnej przestrzeni dla studentów. Od 25 lat nie powstał tu żaden tego typu nowy obiekt, w związku z tym studenci albo akceptują to, co im oferują uczelnie w postaci akademików z poprzedniej epoki, albo szukają lokum na mieście - mówi prezes. W akademiku DTŚ znajdują nowoczesnie urządzone pokoje, ale i zaskakujący cennik. Miejsce w pokoju dwuosobowym ma kosztować od 700 do 800 zł, zaś w „jedynce” 1000 zł. Drogo.

- Taki jest rynek - odpowiada Bauer.

Co ciekawe, spółka w rynek deweloperski planuje wejść na stałe, chodzi o inwestycje usługowe, handlowe i biurowe. Doświadczenia z Polonią to pierwszy krok, aby spółka generowała przychody na zupełnie innym rynku niż inwestycje drogowe. Jak przekonyuje Bauer, DTŚ SA ma ku temu spory potencjał.

- Zatrudniając kilkudziesięciu inżynierów z uprawnieniami budowlanymi do nadzorowania robót we wszystkich możliwych branżach, ale też z uprawnieniami wykonawczymi do prowadzenia robót budowlanych, właściwie każdy projekt deweloperski jesteśmy w stanie przeprowadzić - tłumaczy. ● ©©

Miejsce w pokoju w Polonii, czyli akademiku DTŚ, ma kosztować nawet 1000 zł